

Z. Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Linocyna w półkolumnie drukiem garmań. 7 centów od wiersza. Reklamacje sa wolne i opłaty pocztowej.

Cześć urzędowa.

(Ofiary na pogorzalców.)

Do urzędu powiatowego w Jaworowie wpłynęło 202 zł. 37 c. ze składek na wsparcie pogorzalców Wiśnicza, Brzeska, Zaleszczyk, Horka, Oświęcimska, Miłoszowice, Sokolowa i Ostrowa, która w odpowiednich częściach obrócona została na cel właściwy.

Celem zaprowadzenia regularnej nauki szkolnej we wsi Łówczy w obwodzie zółkiewskim zapewniono następujące ofiary:

1. Właściciel dóbr Xawery d'Abancourt przeznaczył swój budynek pod Nr. 140 na szkołę i pomieszkanie dla nauczyciela, tudzież ogród obok leżący rozległości 2 morgów częścią na szkółkę owocową i pszczelnik, częścią na użytek dla nauczyciela, nareszcie na opał szkoły rocznie 10 n. a. sągów drzewa na piłu. Jednak rzeczony właściciel dóbr zobowiązał się do tej ofiary tymczasowo tylko na lat 5.

2. Gmina wsi Łówcze zobowiązała się na wieczne czasy starać się o utrzymanie w dobrym stanie budynku przez dziedzica wyznaczonego, w razie potrzeby po 5 latach wystawić na własnym gruncie nowy budynek szkolny, tenże, jako też porządki szkolne utrzymywać zawsze w dobrym stanie, czuwać nad ochędostwem szkoły, zrzącać i dostawić do szkoły drzewo przeznaczone przez dziedzica, a w razie potrzeby przydawać 4 n. a. sągi drzewa, nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi płacić rocznie 70 zł. w. a., tudzież dodawać 8 meców żyta, 12 meców jęczmienia, lub hreczki.

Okazana temi ofiarami gorliwość o podniesienie nauki między ludem wiejskim podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Wiedeń, 31. grudnia. Dnia dzisiejszego wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i rozestany został spis rzeczy do zeszytów wydanych w miesiącu grudniu 1863, tudzież do dzienników ustaw państwa z ubiegłego roku 1863 tytuł i dwa repertorya, z których pierwsze zawiera chronologiczny, a drugie alfabetyczny spis ustaw i rozporządzeń, ogłoszonych w XLIV. zeszytach dziennika ustaw państwa wydanych w ubiegłym r. 1863.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Obwieszczenie ministerstwa finansów

względem spłacenia obligacji pożyczki z r. 1851 długu konwersyjnego i pożyczki w srebrze z r. 1854 do umorzenia w roku administracyjnym 1863.

Odnosnie do obwieszczenia z 16. czerwca 1863, względem uskutecznionego w roku administracyjnym 1862 spłacenia poniżej wymienionych gatunków długu, podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że celem dopełnienia zobowiązań na rok administracyjny 1863 podjętych co do tych gatunków długu, spłacone zostały następujące kwoty w obligacjach.

1. Z obligacji długu państwa pożyczki z r. 1851, serya B	złr. 307.100
2. Z długu państwa, który powstał przez konwersję kuponów procentowych i wygranych pożyczki loteryjnej kapitał w kwocie	542.400
3. Z obligacji długu państwa pożyczki w srebrze z r. 1854 kapitał w kwocie	510.100
Razem	1.359.600

Te obligacje wyjmują się z obiegu i po poprzedniczem ogłoszeniu będą publicznie umorzone.

Z doliczeniem obligacji, które po poprzedniczem ogłoszeniu do umorzenia według patentu, już zostały spłacone, wyjęto już z obiegu:

1. Z pożyczki r. 1851, a mianowicie obligacje: Seryi A	złr. 8.597.800
Seryi B	2.769.700
Razem	11.367.500
2. Z długu konwersyjnego	5.013.200
3. Z pożyczki waluty bankowej roku 1852	7.870.000
4. Z pożyczki w srebrze ex 1854	3.711.300
Razem w m. k.	27.962.000

Oprócz tych umorzeń dokonanych według patentu, zostały przy zniesieniu funduszu amortyzacyjnego

	z obligacji	
	pożyczki 1851	pożyczki
	serya A.	wal. bank.
		z r. 1852
	złr.	złr.
umorzone	5,161.200	1,717.800

dalej przez wymianę za obligacje da-	złr.	złr.
wniejszej pożyczki w kasie długu państwa		
wyjęte zostały z obiegu	276.974	603.935
tak, że z doliczeniem powyższych	8.597.800	7.870.000

odpadło z pomienionych pożyczek 14.035.974 i 10.191.735
Z tego powodu na rok administracyjny 1863 nie było potrzebne żadne w myśl patentu dokonać się mające umorzenie w tych gatunkach pożyczek.

Z c. k. ministerstwa finansów.
Wiedeń, 26. grudnia 1863.

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 4. stycznia.

W sprawie duńsko-niemieckiej najważniejszą jest wiadomość przez Nordd. Allg. Ztg. podana, iż wniosek austriacki na sejmie związkowym względem zajęcia Szleswiku wywołał protestacyę rządu angielskiego. Rząd ten oświadczył miał gabinetom niemieckim, iż na przypadek gdyby wojska związkowe Eiderę przejść miały, Anglia pomocy, której Dania żąda, nie będzie jej mogła odmówić. Półurzędowy dziennik pruski zwraca uwagę na wielkie znaczenie kroku tego ze strony rządu angielskiego. Zachodzi więc teraz pytanie, czyli po takim oświadczeniu ze strony Anglii środkowe i pomniejsze państwa niemieckie, mające Bawaryę i Koburg na czele, Anglii wojnę wydadzą, lub też czyli się poddadzą kierownictwu wielkich mocarstw niemieckich, które w zatargu z Danią z największą postępują energią, gdyż nawet zagroziły odwołaniem posłów swych z Kopenhagi. Dział jeszcze powiedzieć nie można, czyli wojna z tego powodu w całej srogości wybuchnie, lub też czyli konferencye mocarstw sprawę tę na drogę układów sprowadzić zdołają. Posłowie austriacki i pruski odwołani być mają dniami z Kopenhagi, jeżeli Dania nie znisie bez zwłoki ustawy konstytucyjnej z dnia 18. listopada.

Jen. Kor. austr. zamieściła obszerny artykuł, w którym zwraca uwagę na niebezpieczeństwo wyzywania potęgi angielskiej mieszanem się kwestyi sukcesyjnej w księstwach szleswicko-holsztyńskim, z kwestyą egzekucyi uchwał sejm. związkowego. Anglia w sprawie tej nie postąpi sobie tak mięko jak w sprawie polskiej. To tu idzie o wyraźny interes angielski, o supremacyę na morzach niemieckim i bałtyckim, która byłaby na szwank wystawiona, gdyby całość monarchii duńskiej narazoną bydź miała. Cały ten ważny artykuł podamy w jutżejszym numerze pisma naszego.

Jen. Kor. pisze, iż zdawałoby się, że panuje pewien system w podejrzeniach rzuczonych przeciw wojskom austriackim w Hamburgu, i ich dowódczom. Wiener Abendpost, która zaprzeczyła także pogłosce o nieporozumieniu między hr. Gondrecourt, a saskim generałem Hake, podaje następujące sprostowanie podobnych tendencyjnych pogłosek: „Pogłoski w dziennikach niemieckich rozszerzane o umówionem spotkaniu się generał-majora hr. Gondrecourt z duńskim pułkownikiem Scharffenbergiem w Altonie, zasługują aby je nazwać całkiem bezasadnymi. Dalsze doniesienia, jakoby przy tem spotkaniu nastąpił układ względem ustąpienia z Altony, są tem samem także zmyślone. Nareszcie całkiem także mylnem jest doniesienie dziennika Tagesbote aus Böhmen, że hr. Gondrecourt już powrócił do Pragi.“

Według depeszy z Londynu z d. 1go stycznia. Morning-Herald zapewnia, że d. 30. grudnia odesłane zostały do Berlina i Wiednia depesze angielskie, które oświadczają, że w razie jakowegoś usiłowania targnięcia się na terytoryalne prawa Danii, Anglia widziałaby się zobowiązana wspierać to państwo moralnie i materialnie.

Depesza z Paryża z d. 1. stycznia podaje przemowę Cesarza Napoleona do ciała dyplomatycznego w dniu Nowego roku. Cesarz rzekł: „Dziękuję cię dyplomatycznemu za jego życzenia. Są one szczęśliwą wróżbą roku, który rozpoczynamy. Pomimo trudności jakie z powodu pewnych wypadków powstały w rozmaitych częściach świata, mam ufność, że te będą usunięte pojedynczym duchem, który panujących ożywia, i że utrzymamy pokój.“

Chwila twierdzi w zaprzeczeniu wiadomościom rosyjskim, iż pomimo klęski, którą powstanie doznało przez dostanie się do niewoli, a następne rozstrzelanie Chmielińskiego, oddziały pod jego dowództwem będące, nie rozprzęgły się lecz wzmocnione nowem oddziałem z Kaliskiego walczą ciągle pod dowództwem Bosaka. Pomimo całej energii policyi rosyjskiej wyszedł w Warszawie Nr. 8. „Wiadomości“ tak zwanej „policyi narodowej“ rozbierających ze stanowiska rewolucyjnego ostatnie rozporządzenia namiestnika cesarskiego w Królestwie Polskiem.

Monarchia Austriacka

Lwów, 3. stycznia. (Sprawozdanie z czynności izby handlowo-przemysłowej w r. z.) Dnia 29. grudnia r. z. odbyło się

pod przewodnictwem prezesa izby pana *Józefa Breuera* ostatnie posiedzenie izby handlowo-przemysłowej w upłynionym roku. Po załatwieniu kilku pomniejszych spraw porządku dziennego zahrad głos przewodniczący izby p. *Józef Breuer* i odczytał następujące sprawozdanie o czynności izby w ciągu roku 1863:

„Moi panowie! Nim z zaniknięciem dzisiejszego posiedzenia dopełnicie zadania, jakże dostało Wam się w udziale skutkiem mandatów Waszych jako członkom lub zastępcom izby w roku 1863, niech mi wolno będzie rzucić okiem wstecz na czynność, jaką izba — mogę wypowiedzieć to śmiało — z wielką gorliwością w roku upłynionym rozwijała, i przeto stoi w obec swoich komitentów wolna od wszelkiego zarzutu, chociaż nie jedno z najszczerzych usiłowań izby nie zostało uwiecznione pomyslnym skutkiem z powodów, które przechodziły granicę jej odpowiedzialności.

Działalność izby rozwijała się w obudwu kierunkach.

Tak gdy nastąpiła zupełna stagnacja wywozu zboża a ztąd wynikły kłopoty pieniężne dla kupców handlujących zbożem i dla pierwotnych producentów, proszono radę administracyjną kolei Karola Ludwika o udzielenie refakcyi dla wywozu zboża i uzyskano ją.

Wysokiemu e. k. ministerstwu przedłożony został z przedstawieniem smutnego stanu, w jakim znajduje się tutejsza targowica a właściwie tutejszy świat przemysłowy dla braku giełdy pieniężnej i towarowej jako też egzaminowanych i zaprzysiężonych pośredników przemysłowych, projekt względem zaprowadzenia zaprzysiężonych machlerzy towarowych i pieniężnych we Lwowie, która to sprawa jednakże równie jak przedłożony w roku 1861 projekt utworzenia giełdy pieniężnej i towarowej nie zostały dotąd jeszcze załatwione.

Na prośbę handlujących drzewem przedsiębiorców nad Sanem i Bugiem wyjednała izba nanowo wydanie paszportów splawowych, i tym sposobem poparła gałęź handlu, w którą zwykle miliony się wkłada, przyczem niepodobna mi nieprzypomnieć, że Jego Excelen. p. Namiestnik zyczliwą swą uprzejmością i spiesznem wydaniem rozporządzeń zapewnił staraniom izby pomyslny skutek.

Handel przewozowy towarami kolonialnemi do Królestwa Polskiego został zatamowany faktycznem ustaniem rosyjskich urzędów celnych, od których potwierdzenia zależał wywóz, ale ułatwienia uzyskane ze strony władz austriackich ożywiły go nanowo.

Kwestye względem zniesienia wolnych portów brano pod gruntowną rozważę.

Dla następcenia tutejszej targowicy więcej środków pieniężnych, upraszano tryestyński bank komercyjny o eskontowanie wexłów lwowskich, ale starania izby były dotąd bezskuteczne.

Pod względem ważnych dla handlu środków komunikacyjnych kraju, które pozostawiają wiele jeszcze do zyczenia, podany został Wydziałowi krajowemu projekt uzupełnienia budowy gościńców krajowych w najważniejszych dla handlu kierunkach celem przedłożenia go wysokiemu sejmowi krajowemu, i w tym względzie oczekuje izba rezultatu.

Także rozwój przemysłowy nieomieszkała popierać izba, mianowicie na wezwanie wysokiego e. k. ministerstwa przedłożyła zdanie swoje o podniesieniu bardzo ważnej, ale niestety dla rozmaitych niedogodności, jakie zachodzą przy rozwijaniu czynności przemysłowej w okręgu izb. leżącej odłogiem gałęzi przemysłu, to jest produkcji nafty.

Zostająca pod dyrekcją izby szkoła przemysłowa przedstawiała co do frekwencyi szkolnej bardzo smutny rezultat, gdyż liczba uczęszczającej do szkoły młodzieży zawodu przemysłowego była bardzo szczupła, i niestety największe usiłowania izby ku poparciu wykształcenia młodzieży przemysłowej musiały się rozbić o niepojętą obojętność pryncypałów, a względnie stanu przemysłowego. Szkoła przemysłowa wyczerpywała znacznie fundusze izby, co przyczyniło się nie mało do tego, że izba została całkiem ogołoconą ze środków pieniężnych, i musiano upraszać wysoki rząd o zaliczkę pieniężną. Izba próbowała także upraszać radę gminną miasta Lwowa o subwencję na szkołę przemysłową, i oczekuje skutku swojej prośby.

Rozwój czynności przemysłowej stoi w okręgu izby na niskim stopniu; izba jednakże uważała za sprawę honoru odpowiedzieć na wezwanie wysokiego ministerstwa handlu i rolnictwa zapewnieniem, że będzie wpływać na to wszelkimi siłami, ażeby przemysłowcy z okręgu izby brali ile możności udział w zapowiedzianej na rok 1866 wystawie agronomicznej i przemysłowej w Wiedniu.

Oprócz wyzspomnianych, po części z własnego popędu, a po części na wezwanie wysokich władz przedsiębranych ze strony izby i częściowo uwiecznionych skutkiem kroków ku poparciu handlu i przemysłu, objawiała izba opinie swoją o projekcie ustawy wodnej, o projektowanym regulaminie targowym dla Ułaszkiwice, o kilku projektach statutów dla korporacji przemysłowych, jako też o pojedynczych prośbach o nadanie koncesyi przemysłowych lub pozwolenie nabywania dóbr nieruchomych; nadto wydawała certyfikaty cen lub świadectwa uzdolnienia, i rejestrowała nadawane koncesye przemysłowe lub handlowe.

Izba odbyła w tym roku oprócz obrad komisyjnych XVI. zwyczajnych a V. nadzwyczajnych posiedzeń.

Wynoszący przeszło 1800 liczb protokół spraw nie powiększył się w porównaniu z rokiem poprzednim, a zaległości w biórze tak co do czynności koncepcyjnej jak i manipulacyjnej nie ma prawie żadnych z wyjątkiem głównego sprawozdania, ale i co do

tego mogę z przyjemnością oznajmić panom, że przedłożenie jego nastąpi w przyszłym miesiącu.

Przyczem niepodobna mi jednak przemilczeć, że przyczynę zwłoki w ułożeniu głównego sprawozdania były nie tylko zwyczajne trudności, jakie zachodzą zawsze przy zbieraniu dat statystyki przemysłowej, ale nadto jeszcze ta okoliczność, że wielu z szanownych przedsiębiorców przemysłowych, w których liczbie znajdują się niestety także członkowie izby, ociągają się zawsze jeszcze z udzielaniem dat o swoich zakładach.

Z przyjemnością korzystam z tej sposobności, ażeby tym panom, którzy stawianiem wniosków, objawianiem swojej opinii lub przy wykazywaniu cen usiłowali z wielką gorliwością przyczynić się do szczęśliwego wypełnienia zadania poruczonego izbie wyrazić niniejszem moje podziękowania.

Również dziękuję panu komisarzowi rządowemu za udzielane nam w pojedynczych wypadkach objaśnienia.

Poczytując sobie za szczęście, że byłem prezesem tak szanownego zgromadzenia, które działało dla powszechnego wielkiego interesu, dla dobra kraju, żywie oraz przekonanie, że każdy, kto umie ocenić rzeczywiste interesa kraju, nie odmówi gorliwej czynności Waszej, panowie, zasłużonego uznania.“

Wiedeń. 2. stycznia. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) Najjaśniejszy Pan będzie pojutrze udzielał audyencyi, i ma także przyjmować posła heskiego pana Henryka Gagera. W e. k. dworskim kościele parafialnym w burgu była wczoraj o godzinie 1/2 10 solenna msza, nastąpiło kazanie, a potem uroczyste nabożeństwo, na którym byli obecni Najjaśniejsi Państwo, tudzież następcy tronu Rudolf i Arcyksiężniczka Gizela, Arcyksięże Franciszek Karol i Arcyksiężna Zofia, wszyscy tu znajdujący się Arcyksiężęta i cały dwór. Po nabożeństwie Najjaśniejsi Państwo przyjmowali gratulacje od członków rodziny cesarskiej. Pierwszy ochmistrz dworu książę Karol Liechteustein, przyjmował w imieniu Jego ces. Mości zyczenia od panów ministrów i burmistrza Dra Zeliuki.

Jego Exc. minister stanu ma dnia 4. b. m. powrócić z Weneccyi. Król bawarski poseł hr. Bray-Sternburg daje dziś wielki obiad, na który zaproszono część ciała dyplomatycznego. Dawny poseł grecki, br. Sina, przepędzi zimę w Paryżu.

Francya.

Paryż, 29. grudnia. (*Różne wiadomości.*) Na wczorajszym posiedzeniu senatu przyjęte zostało prawo względem pożyczki 300 milionowej bez żadnej rozprawy. Referent komisji senackiej, pan Germiny, w relacyi swej ostro wystąpił przeciwko pretensyi mniejszości ciała prawodawczego, ograniczenia skarbowi wolność emisji nowych bonów skarbowych.

Monitor zamieścił odpowiedź Sułtana na zaproszenie na kongres. W odpowiedzi tej zasługuje na uwagę ustęp następujący:

„Jako władzca państwa, którego pomyslność głównie od utrzymania pokoju zależy, cieszyć się będę z ustalenia go na pewnych podstawach.“

W rozmowie z posłem francuskim Sułtan zwrócił uwagę na potrzebę poprzedniego ułożenia programu obrad kongresu, w końcu zaś zapewnił, iż jeżeli kongres do skutku przyjdzie, Turcyja z pewnością do niego przystąpi.

Patrie zamieściła list z Turynu, według którego rząd tamtejszy oświadczył miał, iż przystąpi chętnie nawet do ścięsnionego kongresu.

Independance belge pisze z Paryża, iż Cesarz w ostatnią niedzielę przed nowym rokiem dał wielki obiad dla marszałków i jenerałów, na którym sam prezydował. Ten zgromadzenia był nader wojenny, co jednak żadnego nie ma znaczenia, gdyż polityka cesarska zwraca się wyraźnie ku tradycjom pokojowym.

Tenże dziennik mówi o nowej pożyczce rosyjskiej, którą usiłowano negocyować na różnych placach giełdowych europejskich, co się jednak nie udało, gdyż wszystkie domy bankowe żydowskie w Anglii, Holandyi i w Niemczech złączyły się ku przeszkodzeniu pożyczce, dla pomszczenia się za prześladowanie żydów w Rosyi i w Polsce.

Wydatki na przyjęcie gości w czasie uczty dworskich w Compiègne wynosiły dziennie po 80.000 franków. Sprowadzenie z Hiszpanii krów dzikich i pikadorów dla ostatniego polowania na dziki, kosztowało blisko 180.000 franków.

Independance belge pisała dawniej, iż komisya adresowa ciała prawodawczego miała zamiar zamieszczenia ustępu wyraźnie pokojowego w projekcie do adresu. Teraz dziennik ten donosi, iż p. Rouher, minister stanu, stara się odwieść komisję od zamieszczenia tego ustępu, nie dla tego żeby rząd nie zgadzał się z członkami komisji co do chęci unikania zatargów krwawych i kosztownych, ale dla tego, iż ustęp podobny wyglądałby mógł jako lekcyja lub nagana. Przy tej sposobności p. Rouher zapewnił, iż rząd włoski nie ma wcale powodu obawiania się awanturnych jakichś ruchów ze strony tak zwanej partyi czynu. Zdaje się więc, iż wieści o napadzie włoskim na Austryę były bezzasadne.

Pewna część stronnictwa demokratycznego we Francyi zarzuca pp. Gueroult i Havia, iż dla tego jedynie przemawiają tak gorącą za zbrojną interwencyą w sprawie polskiej, ażeby ustalić cesarstwo, popychając go na drogę pochlebiającą instynktom ludowym z ujmą wolności wewnątrz Francyi. Wszyscy członkowie opozycyi zebrać się mają u p. Marie zaraz po przeczytaniu adresu, pewną zaś jest rzeczą, iż inne frakcyje opozycyi, mianowicie pięciu da-

wniejszych deputowanych opozycyjnych przemawiać będą za utrzymaniem pokoju i za rozwojem wolności we Francyi.

Giełda paryzka cieszy się z wystąpienia p. Thiersa w ciele prawodawczem, bo chociaż poprawka przez niego proponowana odrzuconą została, to jednak słowa jego wielkie sprawiły wrażenie. Maja nadzieję, iż w dzień Nowego roku odegra się komedia w duchu przeciwnym owej z dnia 1. stycznia 1859 roku, bo od tego dnia nieszczęsne zafianie i spokojność nie mogą wrócić w sfery handlowe i giełtowe. Sfery te pragną ażeby Francya zajmowała się więcej własnymi sprawami, nie troszcząc się o zatargi innych narodów z ich rządami. Gdyby Cesarz zdecydował się do rozpuszczenia 100,000 ludzi z wojska pod bronią stojącego, kursa by się o dwa procent podniosły. Słowem wszystko co tylko we Francyi celuje majątkiem lub inteligencją żywo tego pragnie, ażeby rząd cesarski zwrócił się w polityce swej ku tradycyom monarchii lipcowej, pod którą Francya tak była szczęśliwa.

Włochy.

Turyń, 26. grudnia. (Różne wiadomości.) W dniu dzisiejszym dyrektorowie różnych dróg żelaznych włoskich z jednej strony a minister skarbu, w zastępstwie ministra robót publicznych, z drugiej strony, podpisali w sali senatu umowę względem zlania się wszystkich stowarzyszeń dróg żelaznych w jedno wielkie товариство, dalszą budowę dróg żelaznych prowadzić mające.

Włosi w San Francisco w Kalifornii zamieszkali przesłali rządowi sardyńskiemu sumę 4937 franków, przeznaczoną dla ofiar bandytostwa w neapolitańskim.

W szeregi opozycji w turyńskiej izbie deputowanych wkra- dła się niezgoda. Kiedy bowiem nie dawno 22 deputowanych skrajnej lewicy, a między niemi Garibaldi, Bertani, i Cairoli, oznajmili wystąpienie swe z Iona izby, teraz znów 29 deputowanych tegoż samego stronnictwa ogłosili w dziennikach turyńskich manifest obejmujący powody, które ich skłoniły do pozostania nadal przy użyciu swego mandatu.

Dania.

(*Nowe ministerjum. — Sprawa szleswicko-holsztyńska.*) Dzienniki zamieszczają następujące doniesienia telegraficzne:

Według depeszy z Kopenhagi z 31. grudnia *Berlingsche Ztg.* donosi, że ministerjum zostało utworzone: Monrod mianowany prezydentem rady, Ohjał departament finansów i tymczasowo spraw zagranicznych, Lundley departament wojny, Lutken marynarki, Engelstoft wyznań, Quasse sprawiedliwości, Nutzhorn spraw wewnętrznych. Poseł duński w Berlinie Quaade ma być ztamtąd odwołany. Depesza z Hamburga z 1. stycznia donosi, że w Lauenburgu pojawiło się obwieszczenie komisarzy związkowych datowane z Altony 28. grudnia następującej treści, że władze księstw mają w urzędowych dokumentach unikać dewizy „królewskie“, mają podejmować herby duńskie z gmachów rządowych, urzędnikom zaś zostającym w służbie zabrania się nosić duńskie kokardy. — Dnia 31. grudnia zrana Duńczycy ustąpili z Rendsburga, a natomiast wkroczyło 2000 Sasów pod wodzą generała Hake, i byli powitani z zapalem. — Dowódca duński oświadczył, że co do fortyfikacyi nie ma instrukcyi, i wyjęte palisady kazał znowu osadzić. Hake dał do dnia następnego czas do namysłu z zagrożeniem, że fortyfikacje zniszczy siłą. Depesze z Kiel z 31 grudnia i 1. stycznia podają wiadomość, że książę Augustenburgski przyjmował deputacje z Altony, Wandsbecku, Ploen, Seegerberg, Wilster, Neumünster i Kiel, tudzież adresa z Nortoru i Rendsburga. Wieczorem d. 31. był wspaniały pochód z wachlami. Nazajutrz przyjmował książę deputacje z Itzehoe. Wieczorem miało być uroczyste przedstawienie w teatrze.

Królestwo Polskie.

(*Ogłoszenie policyjne.*) *Dz. Pow.* ogłasza co następuje: Warszawski ober-policmajster. — W dniu 11. (23.) grudnia r. b., około godziny 10tej rano, na ulicy Krakowskie-Przedmieście naprzeciwko bramy domu nr. 411. major von Rotkirch, pomocnik dyrektora przyboecznej kancelaryi do interesów stanu wojennego, był raniony sztyletem w głowę i ramię przez czeladnika szewskiego Szindlera. Przestępca po spełnieniu tego czynu wbiegł w furtkę namienionego domu, która mimo surowego nakazu, nie była zamknięta, przeszedł przez dwa podwórza, w drugim podwórzu przez ogródek do bawaryi należący, w końcu tego ogródka, w małym drewnianem zabudowaniu wskoczył po schodach na strych a ztamtąd przez okno wyszedł na dach i porzucając sztylet spuścił się do sąsiedniego ogrodu, należącego do posesyi nr. 410, z kąć przez bramę wyszedł na ulicę Mazowiecką. J.W. Namiestnik Królestwa, po przedstawieniu sobie stanu rzeczy, mając na względzie, że furtka domu nr. 411, w którą wbiegł Szindler, nie była zamknięta i to dało mu możność skryć się przed ściganiem, rozkazał na zasadzie rozporządzenia ogłoszonego w tutejszej Gazecie policyjnej dnia 29. listopada (11. grudnia) nr. 283, na właściciela pomienionego domu nałożyć i ścigać kare rs. 10.000, z tem obostrzeniem, że jeżeli w ciągu dni 10 nie zapłaci tej sumy, to dom jego oddany będzie pod rozporządzenie władzy wojskowej. — Warszawa dnia 17. (29.) grudnia 1863 r. Jenerł-major Lewszyn.

Gazeta Moskiewska, donosi o przyaresztowaniu w Janowie organizatora rewolucyjnego hr. Łubińskiego, i w powiecie Mławskim księdza Koczetskowskiego, który zajmował się dostarczeniem

broni. Dnia 9. listopada, w chwili rozbicia bandy żandarmów wieszających w powiecie Ostrołęckim, ksiądz Józef Łubiński, organizator tego powiatu, został ciężko ranny i zabrano mu wszystkie jego papiery; sam zaś zdołał jednak zbiec do Prus. Dnia 14. listopada poddany pruski Benkowski, będący naczelnikiem żandarmów wieszających i adjutantem w bandzie Taczanowskiego, został przytrzymany i przewieziony do Konina.

(*Wiadomości z prowincyi.*) Z gubernii Warszawskiej. Podług otrzymanych z Piotrkowa wiadomości, bandy (*Dz. Pow. N. 284*) dowodzone przez Chmielińskiego i Bosaka pod Szczekocinami zniszczone zostały przez fligel-adjutanta pułkownika Własowa; urzędowego wszakże o tem doniesienia jeszcze nieotrzymano.

Oddział kozacki wysłany z Częstochowy schwytał Rzepceckiego, dowodzącego konnicą w bandzie Chmielińskiego, — Michalskiego byłego oficera piechoty i kilka innych osób.

Z gubernii Lubelskiej. Oddziały z Lubartowa, Łęczny i Parczowa, pod głównym dowództwem podpułkownika Antuszcwicza (*Dz. Pow. Nr. 284*) w dnia 27. listopada (9. grudnia) niedaleko wsi Korybutowej-woli (w powiecie Krasystawskim) doznały połączone bandy Leniewskiego, Kozłowskiego, Lutyńskiego i Mareckiego, które zupełnie zniszczyły. Liczba powstańców zabitych i rannych bardzo wielka: ujęto 60 jeńców (po większej części wychodźców galicyjskich); zabrano 21 koni, dwa wozy z odzieniem i mnóstwo broni. Podpułkownik Antuszcwicz skutkiem kontuzyi utracił słuch; rannono 1 żołnierza i 7 koni. Podpułkownik Antuszcwicz ścigał dalej rozbitków aż do wsi Chojna, posławszy jednocześnie zawiadomienie do Chełma i Krasnegostawu, względem wysłania ztamtąd świeżych oddziałów przeciwko bandom, które udały się ku południowi.

Z Krasnegostawu. W dniu 20. listopada (2. grudnia) w gminie Siedliszcze rozbito znaczną bandę powstańców, którzy stracili w zabitych 39 a rannych 33 ludzi. O starcie wojsk nieotrzymano jeszcze wiadomości.

Przegląd miesięczny

stanu galicyjskiej kasy oszczędności
z dniem 31. grudnia 1863.

	zlr.	k.	d.	zlr.	k.	d.
Stan czynny:						
Dotowizna	47.746	89	.			
Papiery publiczne:						
a) nieulegające kursowi i płatne za okazaniem	128	4	.			
b) nieulegające kursowi z terminem najdłuższym sześciu miesięcy	369.250	.	.			
c) sprzedajne po kursie	319.444	30	.			
Zastawy: kwoty udzielone na papiery i monety z terminem najdłuższym dni 90	331.104	.	.			
Weksele: których terminu nie nadeszły z terminem najdłuższym dni 90	111.250	.	.			
Pożyczki hipoteczne:						
a) ziemskie 1,203.329 zł. 65 kr.)	2,600.570	92	.			
b) miejskie 797.241 zł. 27 kr.)						
Rachunek różnych osób: (dopelnienie)				9616	92	
Zapasy	3462	73	.			
Prowizye zaległe u stron	13.114	37	.			
Stan bierny:						
Wkładki na książeczki: było z końcem zeszłego miesiąca	3,315.761	15	.			
w m. b. włożyło 512 str. 64.622 zł. 98 kr. i						
" " wypłacono 539 str. 81.765 zł. 7 kr. }						
Przewyżka zwróceń	17.142	9	.			
	3,298.619	6	.			
Nareszły prowizyami niepodniesionemi	62.120	18	.	3,360.739	24	.
Fundusz rezerwy				244.848	83	.
Fundusz emerytury dla urzędników i sług zakładu				75.115	92	.
Zakłady publiczne na rachunkach ciągłych mają				50.414	24	.
Zysk czysty przy zamknięciu rocznem wypro-						
wadzony				18.497	94	.
Prowizye pobrane na rok przyszły				27.838	16	.
Ogóły	3,787.971	25	.	3,770.071	25	.

Od Dyrekcji galicyjskiej kasy oszczędności.

Lwów, dnia 31. grudnia 1863.

Nad dyrektor:
Laskowski.

Dyrektor:
Krawczykiewicz.

Kronika.

(Trzecia lista składek z wykupna kart uwalniających od powinszowań nowego roku 1864.) Pp.: Hammer, c. k. radzca rządowy, dyrektor policyi 1 zł., Smidowicz 50 c., Sorgenfrei 45 c., Cossa 50 c., Zajaczkowski 30 c., Dr. Jg. Rössig 1 zł., Teofil Rössig 10 c., C. Kratter 1 zł., Jägermann 1 zł., Löwenstein 1 zł., Pietrzycki 1 zł., M. H. 50 c., Oliwa 1 zł., J. M. 50 c., Christof Rössig 1 zł., Michał Baczyński 1 zł., Sopuch 1 zł., Schindler 20 c., Wiszniewski 20 c., Edmund Milkowski 1 zł., Felix Lang 1 zł., Bogdanowicz 1 zł., Płunk 1 zł., Endmacher 50 c., Jaworska 50 c., Mathias Kirschbaum 2 zł., Krzyżanowska 50 c., J. Rieger 50 c., A. P. 30 c., Dr. Anton Schwarz 1 zł., C. B. 40 c., W. F. 20 c., Mehl 30 c., Paclman 20 c., Josef Adler 1 zł., M. Pieńczykowska 1 zł., Jego Exc. hr. Kaj. Lewicki 10 zł., Strohuber 1 zł., Mi-szyński 20 c., Kapau 50 c., Stan. Rodkiewicz 2 zł., Schwestka 20 c., Wegner 50 c., Hołyński 30 c., Christianow 50 c., Wolska 30 c., Ditrich et Baracz 2 zł., Brand et Eder 2 zł., Jelowicki 1 zł., Hoinkes 1 zł., Distel 50 c., Dr.

